

**Sygn. akt: VIII K 1336/18**

PR 1 Ds. (...).2018

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

21 grudnia 2018 roku

**Sąd Rejonowy w Toruniu VIII Wydział Karny w składzie:**

**Przewodniczący** Sędzia SR Joanna Becińska

**Protokolant:** st. sekr. sąd. Joanna Rybińska

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej Toruń Centrum-Zachód Krzysztofa Lipińskiego

po rozpoznaniu 18 grudnia 2018r.

sprawy:

**J. W.** s. Z. i H. z domu L.,

ur. (...) w T.

oskarżonego o to, że:

w okresie od kwietnia 2018 r., do 07 sierpnia 2018 r. w T. przy ul. (...), na terenie kościoła(...) Wielokrotnie kierował groźby karane wobec Z. L., działając w ten sposób, że po zwróceniu mu uwagi dotyczącej zebrania na terenie kościoła i skierowania prośby o opuszczenie świątyni używał wobec pokrzywdzonego słów powszechnie uznanych za wulgarne i groził pozbawieniem życia, przy czym groźby te wzbudziły w pokrzywdzonym uzasadnioną obawę, że będą spełnione, przy czym w czasie popełnienia zarzucanego mu czynu miał ograniczoną w stopniu znacznym zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem

**- tj. o czyn z art. 190 § 1 kk w zw. z art. 12 kk i w zw. z art. 31 § 2 k**

ORZEKA:

I. Uznaje oskarżonego J. W. za winnego tego, że: działając w warunkach ciągu przestępstw:

- w kwietniu 2018r. w T. przy ul. przy ul. (...), na terenie kościoła pw. (...). groził Z. L., pozbawieniem życia, przy czym groźba ta wzbudziła w pokrzywdzonym uzasadnioną obawę, że będzie spełniona, przy czym w czasie popełnienia zarzucanego mu czynu miał ograniczoną w stopniu znacznym zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem;

- w bliżej nieustalonym okresie od kwietnia 2018r. do lipca 2018r. w T. przy ul. (...), na terenie kościoła pw. (...) groził Z. L., pozbawieniem życia, przy czym groźba ta wzbudziła w pokrzywdzonym uzasadnioną obawę, że będzie spełniona, przy czym w czasie popełnienia zarzucanego mu czynu miał ograniczoną w stopniu znacznym zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem

- 4 lipca 2018r. w T. przy ul. (...), na terenie kościoła (...). groził Z. L., słowami „ja ciebie zabiję”, przy czym groźba ta wzbudziła w pokrzywdzonym uzasadnioną obawę, że będzie spełniona, przy czym w czasie popełnienia zarzucanego mu czynu miał ograniczoną w stopniu znacznym zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem;

- 9 lipca 2018r. w T. przy ul. (...), na terenie kościoła (...) groził Z. L., słowami „chodź tam na bok, żeby nie widziały kamery monitoringu i jak Ciebie uderzę to zabiję”, przy czym groźba ta wzbudziła w pokrzywdzonym uzasadnioną obawę, że będzie spełniona, przy czym w czasie popełnienia zarzucanego mu czynu miał ograniczoną w stopniu znacznym zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem;

- w dniu 7 sierpnia 2018r. w T. przy ul. (...), na terenie kościoła pw. (...)groził Z. L., słowami „połamie ci ręce i nogi jak się naćpam heroiną”, przy czym groźba ta wzbudziła w pokrzywdzonym uzasadnioną obawę, że będzie spełniona, przy czym w czasie popełnienia zarzucanego mu czynu miał ograniczoną w stopniu znacznym zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem;

- tj. za winnego popełnienia występków z art. 190 § 1 kk w zw. z art. 31 § 2 kk i za to w myśl art. 91 § 1 kk na podstawie art. 190 § 1 kk w zw. z art. 34 § 1 a pkt 1 kk i art. 35 § 1 kk wymierza oskarżonemu karę 10 (dziesięciu) miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cel społeczny wskazany przez Sąd w wymiarze 20 (dwudziestu) godzin w stosunku miesięcznym;

II. na mocy art. 41a§ 1 i 4 kk orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu zbliżania się do pokrzywdzonego Z. L. na odległość mniejszą niż 50 metrów na okres 2 (dwóch) lat;

III.zasądza ze Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Toruniu) na rzecz adw. M. K. kwotę 684 (sześciuset osiemdziesięciu czterech) złotych powiększoną o stawkę podatku VAT tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu;

IV. zwalnia oskarżonego od ponoszenia opłaty sądowej i wydatków poniesionych w toku postępowania, wydatkami obciąża Skarb Państwa.

**Sygn. akt VIII K 1336/18**

## UZASADNIENIE

Z. L. jest księdzem jezuitą pełniącym funkcję rektora K. (...)pod wezwaniem (...)w T. przy ul. (...).

J. W. jest osobą bezdomną. Zdarzało się, że przesiadywał na schodach kościoła i żebrał o pieniądze. Bywało też tak, że na schodach kościoła palił papierosy i spożywał alkohol. Czasami chodził używając kuli, czasami bez.

Z. L. w kwietniu 2018r. po raz pierwszy zwrócił uwagę J. W. aby tego nie robił przy wejściu do kościoła, aby nie zaczepiał ludzi. W odpowiedzi na to J. W. zagroził mu pozbawieniem życia, przy czym groźba ta wzbudziła w pokrzywdzonym uzasadnioną obawę, że będzie spełniona. Drugie takie samo zdarzenie miało miejsce w bliżej nieustalonym okresie od kwietnia 2018r. do lipca 2018r. Podobnie jak poprzednio J. W., po zwróceniu mu uwagi przez Z. L., że nie ma żebrać przed kościołem skierował pod jego adresem groźbę pozbawienia życia, która wzbudziła u pokrzywdzonego uzasadnioną obawę spełnienia. Z. L. obawiał się o swoje życie i zdrowie. J. W. miał tatuaże na rękach, jego wygląd budził niepokój w Z. L..

(dowód: zeznania świadka Z. L. k. 2, 97-97v, zeznania świadka E. W. k. 38v, 97v, zeznania świadka P. L. k. 41v, 97v-98)

W dniu 4 lipca 2018r. J. W. ponownie siedział na schodach przed wejściem do kościoła pw. (...). W pewnym momencie podszedł do niego Z. L. i powiedział „do widzenia panu”. J. W. wstał, stanął naprzeciwko Z. L. i skierował pod jego adresem słowa „ja ciebie zabiję”. Obrażał przy tym Z. L. słowami „pedale, cioto, chuju”. Z. L. przestraszył się tych słów, wywołały one obawę, że mogą zostać spełnione. Odszedł na bok i zadzwoił po straż miejską.

(dowód: zeznania świadka J. L. k. 2, 97-97v, zeznania świadka E. W. k. 38v, 97v)

Do kolejnej takiej sytuacji doszło w dniu 9 lipca 2018r. około godziny 19.30. J. W., podobnie jak poprzednio siedział na schodach przed kościołem pw. (...). Tym razem był z kolegą. Z. L. poprosił mężczyzn o opuszczenie terenu kościoła.

J. W. wstał, podszedł do Z. L. i powiedział „chodź na bok, żeby nie widziały kamery monitoringu, jak ciebie uderzę to zabiję”. Groźba ta wzbudziła w pokrzywdzonym Z. L. uzasadnioną obawę, że będzie spełniona. Oddalił się, wziął telefon i postanowił zadzwonić po policję. Gdy J. W. to zobaczył, oddalił się.

(dowód: zeznania świadka Z. L. k. 2, 97-97v)

Po raz kolejny Z. L. zobaczył J. W. w dniu 11 lipca 2018r. w T.. Były godziny ranne, po mszy świętej. J. W. siedział na schodach i zebrał o pieniądze zaczepiając przechodniów. Z. L. poprosił mężczyznę o opuszczenie terenu kościoła. Mężczyzna nie chciał opuścić terenu kościoła, był jednak spokojny, czuć było od niego woń alkoholu, nie groził Z. L.. Jezuita zadzwonił po patrol policji, który zabrał J. W..

(dowód: zeznania świadka Z. L. k. 6v, 97-97v)

W dniu 7 sierpnia 2018r. po raz kolejny zebrał o pieniądze na terenie kościoła. Był natarczywy i wulgarny. Około godziny 14:00 Z. L. poprosił do o opuszczenie terenu kościoła. W odpowiedzi na to J. W. podszedł do księdza i powiedział „połamię ci ręce i nogi jak się naćpam heroiną”. Groźba ta wzbudziła w pokrzywdzonym uzasadnioną obawę, że będzie spełniona.

Następnego dnia J. W. został zatrzymany oraz poddany badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Badanie przeprowadzone o godzinie 11:14 wykazało 1,22 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

(dowód: zeznania świadka Z. L. k. 11v, 97-97v, protokół badania trzeźwości k. 13, protokół zatrzymania k. 15)

J. W. był wielokrotnie karany sądownie, za przestępstwa przeciwko mieniu, rodzinie i opiece oraz wiarygodności dokumentów. Po raz ostatni J. W. był karany wyrokiem Sądu Rejonowego w Golubiu- Dobrzyniu z dnia 14 grudnia 2016r. w sprawie II K 372/16 za przestępstwo z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk na karę 9 miesięcy pozbawienia wolności.

(dowód: dane o karalności k. 33-35)

J. W. został poddany jednorazowemu badaniu sądowo-psychiatrycznemu. Biegli w pisemnej opinii z dnia 7 września 2018r. doszli do wniosku, że oskarżony J. W. nie choruje psychicznie ani nie jest upośledzony umysłowo. Biegli rozpoznali u oskarżonego organiczne zaburzenia osobowości. Stwierdzili, że oskarżony ujawnia cechy przewlekłego uzależnienia od alkoholu z cechami psychodegradacji, z obniżeniem krytycyzmu, drażliwością, lekkim osłabieniem funkcji poznawczych, obniżeniem uczuciowości wyższej. Biorąc pod uwagę nasilenie zmian charakteropatycznych biegli uznali, że w czasie popełnienia zarzucanego mu czynu oskarżony miał ograniczoną w stopniu znacznym zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem. Ocenili, że aktualny stan zdrowia oskarżonego pozwala na jego udział w postępowaniu jedynie z pomocą obrońcy.

(dowód opinia sądowo- psychiatryczna k. 64-65)

Oskarżony J. W. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień (k. 20, 24). Sąd nie dał wiary oświadczeniu oskarżonego albowiem pozostaje w całkowitej sprzeczności z zeznaniami świadków Z. L., E. W. i P. L..

Świadek Z. L. w swoich zeznaniach opisał jak zachowywał się oskarżony, wskazał kiedy i jakimi słowami oskarżony mu groził oraz uzasadnił dlaczego czuł się zagrożony, dlaczego bał się gróźb ze strony oskarżonego. Wskazać przy tym należy, że zeznania świadka cechował pełen obiektywizm, świadek podał, że zdarzyła się też taka sytuacja, w dniu 11 lipca 2018r. kiedy oskarżony wprawdzie nie chciał opuścić terenu kościoła, jednak był spokojny, nie groził pokrzywdzonemu. Przed sądem świadek nie pamiętał szczegółów zdarzeń. Wskazać należy, że od czasu kiedy oskarżony po raz pierwszy groził pokrzywdzonemu do czasu przesłuchania go przed sądem minęło 8 miesięcy. Zeznania składane przez świadka w toku postępowania przygotowawczego były relacjami przedstawianymi

bezpośrednio po zdarzeniach, po groźbach ze strony oskarżonego, stąd cechowała je większa spójność i dbałość o detale, także w zakresie dat i treści poszczególnych groźb.

Zeznania świadka Z. L. znajdują pełne odzwierciedlenie w zeznaniach E. W.. Świadek ten wskazał, że oskarżony wielokrotnie w okresie objętym aktem oskarżenia przesiadywał na terenie kościoła, na schodach, gdzie zaczepiał przechodniów, żebrał o pieniądze, spożywał alkohol, agresywnie reagował na zwracane mu uwagi. Z zeznań świadka wynika, że oskarżony groził Z. L. i wyzywał go wulgarnie od ciot, pedałów chujów. E. W. wskazał, że także jemu J. W. groził, że go zabije i wywiezie, jednak świadek się nie bał oskarżonego ani kierowanych przez niego groźb.

Na przyznanie waloru wiarygodności zasługiwały także zeznania świadka P. L. aczkolwiek świadek nie słyszał groźb kierowanych przez oskarżonego pod adresem Z. L.. Świadek potwierdził to, że oskarżony przesiadywał na schodach kościoła, żebrał, pił alkohol, palił papierowy i agresywnie reagował na próby wyproszenia go z terenu kościoła, wyzywał, używał wulgaryzmów.

Sąd podzielił stanowisko biegłych wyrażone w pisemnej opinii sądowo- psychiatrycznej z dnia 7 września 2018r. albowiem opinia została przeprowadzona po jednorazowym badaniu oskarżonego przez lekarzy dysponujących fachową wiedzą w tym zakresie medycyny. Wnioski opinii zostały należycie uzasadnione, opinia jest jasna i zupełna.

Sąd uznał za wiarygodne dowody z dokumentów zgromadzone w toku postępowania w tym m.in. dane o karalności, protokół badania trzeźwości, protokół zatrzymania albowiem dokumenty te zostały sporządzone w przewidzianej przez prawo formie, przez odpowiednie podmioty, ich prawdziwość nie była kwestionowana, sąd nie znalazł podstaw by podważać ich wiarygodność.

Prokurator oskarżył J. W. o to, że w okresie od kwietnia 2018 r., do 07 sierpnia 2018 r. w T. przy ul. (...), na terenie kościoła (...). Wielokrotnie kierował groźby karane wobec Z. L., działając w ten sposób, że po zwróceniu mu uwagi dotyczącej zebrania na terenie kościoła i skierowania prośby o opuszczenie świątyni używał wobec pokrzywdzonego słów powszechnie uznanych za wulgarnie i groził pozbawieniem życia, przy czym groźby te wzbudziły w pokrzywdzonym uzasadnioną obawę, że będą spełnione, przy czym w czasie popełnienia zarzucanego mu czynu miał ograniczoną w stopniu znacznym zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem, tj. o czyn z art. 190 § 1 kk w zw. z art. 12 kk i w zw. z art. 31 § 2 k

Zgodnie z brzmieniem art. 12 kk, przestępstwo ciągle zachodzi, gdy spełnione są określone przesłanki podmiotowe i przedmiotowe. Przesłanką podmiotową jest istniejący z góry zamiar, obejmujący realizację zamierzonego przestępstwa w dwu lub więcej zachowaniach, natomiast przesłanki przedmiotowe to "krótkie odstępy czasu" między tymi zachowaniami, a także tożsamość pokrzywdzonego w wypadku zamachów na dobro osobiste.

Podzielić należy stanowisko wyważone przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 marca 1999 r. (IV KKN 28/99, Prok. i Pr. 1999, nr 10, poz. 2) w którym podkreślono, że chodzi tu o zamiar w rozumieniu art. 9 § 1 k.k., przy czym musi to być ten sam zamiar (a nie taki sam), a zatem wszystkie elementy składowe (zachowania) muszą być nim objęte. Oznacza to, że z góry powzięty zamiar musi się odnosić do poszczególnych zachowań składających się na przestępstwo ciągle (w klasycznym ujęciu jest to popełnienie przestępstwa "na raty"). Nie może to być tzw. zamiar ogólny albo odnawiany pod wpływem trwałej czy powtarzającej się sposobności (por. A. Wąsek (w:) O. Górniok i in., Komentarz, t. I, s. 188; P. Kardas (w:) A. Zoll (red.), Komentarz 1, s. 165). Trafna w związku z tym jest teza postanowienia SN z dnia 9 marca 2006 r. (V KK 271/05, OSNKW 2006, nr 5, poz. 50), iż "zamiar sprawcy musi istnieć w kształcie obejmującym wszystkie zachowania albo przed przystąpieniem do działania, albo co najmniej w chwili podjęcia pierwszego zachowania".

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy podkreślić należy, że rzecznik oskarżenia publicznego nie dysponował żadnym dowodem na to, że oskarżony działał z powziętym z góry zamiarem. Wskazać należy, że pierwszy czyn został popełniony przez oskarżonego w kwietniu 2018r. ostatni w 7 sierpnia 2018r. Odnosząc się do stwierdzenia wyrażonego przez Sąd Najwyższy w cytowanej wyżej uchwale zamiar sprawcy musiałby istnieć w kształcie obejmującym wszystkie zachowania co najmniej w chwili przystąpienia do działania, czyli w chwili pierwszej groźby. Tymczasem kolejne zdarzenie miało miejsce między kwietniem a lipcem 2018r. a ostatnie 7 sierpnia 2018r.

Po drodze oskarżony miał kontakt z pokrzywdzonym, w dniu 11 lipca 2018r. i podczas tego zajścia oskarżony nie groził pokrzywdzonemu. Nie sposób doszukać się tutaj okoliczności świadczących o tym, że oskarżony działał z powziętym z góry zamiarem iż miesiąc, dwa czy cztery miesiące od pierwszej groźby ponownie będzie groził pokrzywdzonemu. Wręcz przeciwnie, oceniając materiał dowodowy wskazać należy, że każdorazowo groźby oskarżonego poprzedzało zwrócenie uwagi przez pokrzywdzonego oskarżonemu.

Określone w art. 190 § 1 k.k. przestępstwo groźby karalnej godzi w wolność człowieka w sferze psychicznej (wolność od strachu, zastraszenia). Jego treścią jest zagrożenie innej osobie popełnieniem przestępstwa (zbrodni lub występku) na jej szkodę lub szkodę osoby najbliższej. Dla bytu przestępstwa groźby karalnej nie jest istotny rodzaj przestępstwa, którego popełnieniem sprawca grozi ani cel, w jakim to czyni, a nawet rzeczywisty zamiar spełnienia groźby. Sąd Najwyższy trafnie uznał, że groźba karalna może być wyrażona przez każde zachowanie się sprawcy (zapowiedź słowna, zawarta w piśmie, wyrażona gestem, np. mierzeniem z broni palnej itp.), jeżeli uzewnętrznia ono w sposób niewątpliwy groźbę popełnienia przestępstwa (zob. wyrok SN z dnia 24 sierpnia 1987 r., I KR 225/87, OSNKW 1988, nr 3, poz. 21). – A. Marek. Kodeks karny. Komentarz. 2 wydanie, Dom Wydawniczy ABC 2005r., s. 444, teza 1-2.

Przestępstwo, którym grozi sprawca, nie musi być natychmiast spełnione. Groźba może odnosić się również do zachowania, którego spełnienie ma nastąpić w odległej nawet przyszłości. Nie jest też warunkiem koniecznym, aby sprawca podjął jakiegokolwiek działania zmierzające do spełnienia groźby albo też by miał rzeczywisty zamiar spełnienia groźby. Przestępstwo bowiem jest dokonane już z chwilą wyrażenia groźby wzbudzającej uzasadnioną obawę jej spełnienia u adresata groźby.

Warunkiem przestępności czynu jest, aby groźba wzbudzała uzasadnioną obawę, że będzie spełniona (art. 190 § 1 kk in fine). Jest to więc przestępstwo materialne, przy czym stan uzasadnionej obawy osoby zagrożonej należy traktować jako skutek. - A. Marek. Kodeks karny. Komentarz. 2 wydanie, Dom Wydawniczy ABC 2005r., s. 444, teza 1-2.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy nie ulega wątpliwości, że zachowania oskarżonego J. W. polegające na używaniu wobec i w kierunku pokrzywdzonego słów : pozbawienia życia, ja ciebie zabiję, jak ciebie uderzę to ciebie zabiję, połamię ci ręce i nogi jak się naćpam heroiną, stanowiły wypowiedzianie gróźb spowodowania konkretnych przestępstw z art. 148 § 1 k.k., art. 157 § 1 k.k. Groźby te mogły wzbudzić i wzbudziły w pokrzywdzonym Z. L. uzasadnioną obawę ich spełnienia. Pokrzywdzony wskazał, że bał się oskarżonego, niepokój wzbudzał już sam wyład oskarżonego, liczne tatuaże po których pokrzywdzony wnioskował, że oskarżony miał już wcześniej konflikt z prawem. Pokrzywdzony wskazał, że bardzo bał się jak oskarżony wypowiadał groźby pozbawienia go życia patrząc mu z bliskiej odległości w oczy. Ponadto oskarżony był osobą nadużywającą alkoholu, wulgarną, co potęgowało poczucie strachu u pokrzywdzonego.

Sąd podzielił stanowisko wyrażone w opinii biegłych, że oskarżony w chwili popełnienia zarzucanych mu czynów miał ograniczoną w stopniu znacznym zdolność rozpoznania znaczenia czynów i pokierowania swoim postępowaniem, a więc działał w warunkach z art. 31 § 2 kk.

Ponadto sąd przyjął, że oskarżony dopuścił się zarzucanych mu czynów działając w warunkach ciągu przestępstw. Art. 91 § 1 kk przewiduje, że jeżeli sprawca popełnia w krótkich odstępach czasu, z wykorzystaniem takiej samej sposobności, dwa lub więcej przestępstw zanim zapadł pierwszy wyrok, chociażby nieprawomocny, co do któregośkolwiek z tych przestępstw sąd orzeka jedną karę określoną w przepisie stanowiącym podstawę jej wymiaru dla każdego z tych przestępstw w wysokości do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę.

Czyn z art. 190 § 1 kk zagrożony jest karą grzywny, ograniczenia wolności, pozbawienia wolności do lat 2.

Sąd, uznając oskarżonego J. W. za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów, po przyjęciu ciągu przestępstw, przy uwzględnieniu, że oskarżony w chwili czynów miał ograniczoną w stopniu znacznym zdolność rozpoznania znaczenia czynów i pokierowania swoim postępowaniem, wymierzył mu karę 10 (dziesięciu) miesięcy ograniczenia wolności z

obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cel społeczny wskazany przez Sąd w wymiarze 20 (dwudziestu) godzin w stosunku miesięcznym.

Okolicznością obciążającą jaką sąd uwzględnił przy wymiarze kary był fakt, że oskarżony był wielokrotnie karany sądownie, uprzednie skazania nie przyniosły efektu wychowawczego i resocjalizacyjnego. Okolicznością obciążającą był także fakt, że oskarżony w czasie popełnienia zarzucanych mu czynów bywał po spożyciu alkoholu. Jediną okolicznością łagodzącą było to, że oskarżony z uwagi na stan zdrowia psychicznego miał w chwili czynów ograniczoną w stopniu znacznym zdolność rozpoznania ich znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem.

Zdaniem Sądu wymierzona kara 10 miesięcy ograniczenia wolności polegająca na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cel społeczny w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym w odpowiednim stopniu uwzględnia stopień społecznej szkodliwości czynów, zawinienie oraz cel kary.

Kara ograniczenia wolności jest karą pośrednią pomiędzy grzywną i niewysoką karą pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem lub bez warunkowego zawieszenia jej wykonania. Sąd ma świadomość, iż oskarżony był karany sądownie. Nie stanowi jednak przesłanki orzeczenia kary ograniczenia wolności pozytywna prognoza co do sprawcy, która jest niezbędną przesłanką warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności (art. 69 § 1 i 2 kk). Zatem nawet w wypadku braku podstaw do takiej prognozy uzasadnione jest orzeczenie kary ograniczenia wolności. W ocenie Sądu konieczne byłoby orzeczenie kary bezwzględnej pozbawienia wolności w związku z przypisanymi oskarżonemu przestępstwami jedynie w przypadku znacznej demoralizacji sprawcy, co nie miało miejsca w realiach sprawy. Osadzenie oskarżonego w warunkach zakładu karnego naraziłoby społeczeństwo na wysokie koszty jego utrzymania, grożąc zarazem jego dalszą demoralizacją. Orzeczona kara ograniczenia wolności zawiera określoną dolegliwość. Sankcja ta zawiera w sobie wszystkie elementy kary, a więc spełnia cel restrybucyjny (nieodpłatna praca) oraz cele prewencyjne (efekt edukacyjny pracy, praca na cele charytatywne, integracja przestępcy ze społeczeństwem i społeczeństwa z przestępcą) - a pozbawiona jest wad kary pozbawienia wolności (kontakt sprawcy ze środowiskiem więziennym, jego podkultura, brak stygmatyzacji bycia więźniem i często związany z tym efekt odrzucenia tak w środowisku zawodowym, jak i rodzinnym).

Jednocześnie, celem zwiększenia prewencyjnego i wychowawczego oddziaływania na oskarżonego sąd orzekł wobec niego na mocy art. 41a§ 1 i 4 kk środek karny w postaci zakazu zbliżania się do pokrzywdzonego Z. L. na odległość mniejszą niż 50 metrów na okres 2 (dwóch) lat.

O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono po myśli § 17 ust. 1 pkt 1 i §17 ust. 2 pkt 3 oraz § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. 2016. 1714)

O zwolnieniu od opłaty orzeczono w myśl art. 17 ust. 1 Ustawy z dnia 23.06.1973r o opłatach w sprawach karnych (tj. Dz. U. z 1983r Nr 49, poz. 223 ze zm.), zaś wydatków w oparciu o art. 624 § 1 kpk z uwagi na fakt, iż oskarżony pozostaje na utrzymaniu rodziców i nie ma swoich dochodów.